

Redakcja:
ul. Krak.-Przedm.
Nr. 50.
Administracja
Pdrukarnia:
ul. Piłarska Nr. 5.
Cena prenumeraty:
Kwartalnie w Lublinie rb. 1 k. 50.
Z przes. poczt. r. 2.
Miesięcznie w mieście kop. 60.
Numer pojed. k. 5.

GAZETA LUBELSKA

Pismo Codzienne Rolniczo-Przemysłowo-Handlowe i Literackie.

Ogłoszenia przyjmuje w Warszawie: Warszawskie Biuro ogłoszeń p. Ungra, Wierzbowa 8.—Dom handlowy L. i E. Metz i S-ka, Warszawa, Krakowskie-Przedmieście, 53.—W Paryżu „Publicité Etrangère C. Adam de Raczkowski successeur”, № 14 Cite de Trévise.

Cena ogłoszeń:

Za wiersz drobnym pismem, lub jego miejsce, każdorazowo

na 1 stron. 20 kop.

„ III „ 15 „

„ IV „ 10 „

Nekrolo i reklamy i ogłoszenia razowe 1 p.

Dzisiaj: Leandra b. w.
Jutro: Romana op.
Pojutrze: Albina b. w.

Wschód słońca o g. 7 m. 8. Zachód o g. 5 m. 20.
Długość dnia g. 10 m. 30. Przybyło dnia g. 2 m. 56.
Dzisiaj zrana było zimna stopni 2.

Nb. Artykuły nadesłane nie zwracają się.
Redakcja otwarta od godziny 9 rano do 1 po południu i od godziny 3 do 7 wieczorem.

W SALI GMACHU PO-DOMINIKAŃSKIEGO

(wejście od ulicy Jeznickiej)

NA KORZYŚĆ UBOGICH,

ZOSTAJĄCYCH POD OPIEKĄ

Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności

WEJŚCIE NA WYSTAWĘ 20 KOP. DZIECI I UCZNIOWIE PŁACĄ POŁOWE.

Wystawa Obrazów Franciszka Żmurki

GWIAZDA BETLEEMSKA, GŁOWA CHRYSYTA, LAUDEMUS FEMINAM, BEATRICE, SFINKS, MAGDALENA i in.

Wystawa otwarta od godziny 11 rano do 8 wieczorem.

Mam zaszczyt donieść JJ. i WW. Panom, iż z dniem 28 stycznia otworzyłem w Lublinie, Krakowskie-Przedmieście

Hotel Rzymski

Zakład Restauracyjny p. n.

VERSAL

Urządziwszy restaurację z zupełnym komfortem i z uwzględnieniem wszelkich wygod, jak również zaopatrzywszy takową w najrozmaitsze gatunki wszelkich napoi miejscowych i zagranicznych, będę się starał pod każdym względem zadowolić Szanownych gości.

Przyjmuję wszelkie obstalunki w zakres sztuki kulinarnej wchodzące, po cenach najprzystępniejszych.

Polecając się łaskawym względem JJ. i WW. Panów, pozostaję

z uszanowaniem

F. Małcki.

Nowa ogólna ustawa rybołówstwa.

System rabunkowy rybołówstwa, praktykowany dotychczas z całą bezwzględnością, tak w Cesarstwie, jak i w kraju naszym, następstwem czego było zupełne wyniszczenie prawie ryb i raków w rzekach i jeziorach, zwrócił uwagę towarzystw rybackich i ministerium rolnictwa i, zdaje się, że dziś jesteśmy w przededniu usankcjonowania ustawy rybołówstwa, która dla rozwoju prawidłowego rybołówstwa w wodach dzikich mieć będzie niezaprzeczone znaczenie nader doniosłe.

Projekt ustawy rybołówstwa opracowany został przez specjalną komisję przy ministerium rolnictwa i w związku z opracowywaną obecnie ustawą wodną wypełni lukę, istniejącą dotychczas w prawodawstwie. Nowa ustawa w zarysach ogólnych przedstawia się jak następuje:

Moc prawna ustawy rybołówstwa rozciągać się ma na wszystkie wody Rosyi europejskiej, jako to morza, jeziora i rzeki, z wyjątkiem wód, które obowiązują specjalne przepisy dla rybołówstwa, wody zamknięte, nie mające komunikacji z innymi i należące do jednego właściciela, jako też racjonalne gospodarstwa rybne mogą nie podlegać przepisom tejże ustawy. Jako środki ochronne nowa ustawa przewiduje następujące:

1) na czas tarła, jako też wędrówki ryb dla tarła, ustanawia się ochronę dla wszystkich lub tylko niektórych gatunków ryb i połów w czasie tym zostaje wzbroniony. Wzbrania się również sprzedaż, kupno w celu odsprzedaży, przechowywanie i przyjmowanie dla przewozu ryb świeżych, ochronie podlegających. Łowić zaś wolno jedynie na użytek własny.

2) Zabrania się połowu ryb zawsze i jakimi bądź narzędziami przy ujściach rzek, ich dopływów do morza i jezior. Zabrania się również połowu ryb za pomocą trutek lub materiałów wybuchowych, jako to dynamitu, wapna i innych.

3) Zabrania się na wszystkich rzekach i przyplawach, łączących jeziora, używania sieci, których długość przenosi szerokość wody w miejscu połowu, jak również jednoczesny zaciąg sieci z dwóch brzegów przeciwnych. Zabrania się urządzania przegród, utrudniających swobodny przepływ ryby. Wszelkie węższe, saki i inne przyrządy samolowne mogą być ustawiane jedynie na połowie szerokości wody bieżącej, ustawianie zaś tychże przyrządów w przeotach mostowych zabrania się.

4) Zabrania się używania wszelakiego rodzaju sieci, mających oka mniejsze, niż 1/3 werszka, jak również tak zwanych szmerów z haczykami, z wyjątkiem miejscowości, gdzie system rodzaju ma dla ludności znaczenie wyjątkowe i w tym wypadku haczyki nie mogą być mniejsze, niż wagi 30 funtów na tysiąc.

5) Zabrania się połow, sprzedaż, przechowywanie i przewóz niektórych gatunków ryb szlachetnych, nie mających określonej ustawą długości, jak również raków, nie mających 10 centymetrów długości. Zabrania się również zanieczyszczania wód zarybionych. Ryby drobne i raki podczas połowu winny być natychmiast wrzucane z powrotem do wody.

Dla opracowania miejscowych przepisów dla rybołówstwa, oraz nadzoru nad ich wykonaniem w każdej z gubernij tworzy się komitet do spraw rybołówstwa. Do składu komitetu wchodzi: naczelnik zarządu rolnictwa i dóbr Państwa jako przewodniczący, miejscowi przedstawiciele ministerjów: rolnictwa, skarbu, spraw wewnętrznych i komunikacji, prezydującego w ziemstwie, prezydenta miasta, przedstawicieli ziemstw, wybieralnych co 3 lata, przedstawicieli Towarzystw rybackich i giełdy, przemysłowców rybnych i handlujących. W miejscowościach, nie posiadających urzędów ziemskich zamiast ich przedstawicieli, wchodzi właściciele ziemscy po jednemu z każdego powiatu, mającego znaczenie dla przemysłu rybnego.

Posiedzenia komitetu odbywają się w miarę potrzeby. Do obowiązków komitetów należy: okre-

ślenie czasu ochronnego, określenie granic przy ujściach, gdzie połów w ogóle jest wzbroniony, rozmiary sieci innych dozwolonych przyrządów rybackich, sporządzenie listy gospodarstw rybnych i wód zamkniętych nie podlegających przepisom ustawy rybołówstwa, opracowanie przepisów handlu świeżą rybą i rakami i t. d.

Oprócz tego komitety mają prawo opracowania wniosków o zabronieniu połowu ryb w porze nocnej i w dni świąteczne oraz w pewnym okresie dla ochrony zarybku, o określeniu najmniejszych rozmiarów ryb w handlu z gatunków miejscowych, w ustawie nie wymienionych i t. d.

W razie niestosowania się do przepisów ustawy pociągać będą do odpowiedzialności stosownie do przepisów procedury karnej (art. 1215, 1216, 1216^{8/1}, 1219, 1223 i 1224^{1/2}). Odebrane winnym przedmioty sprzedają się. Ryby zaś żywe, złożone podczas pory ochronnej, wpuszczone będą do wody. Z kar i kwot, otrzymanych za przedmioty skonfiskowane i sprzedane, tworzy się w komitecie miejscowym fundusz na ustanowienie dozoru oraz ulepszenie i rozwój miejscowej hodowli ryb i rybołówstwa.

Kronika bieżąca.

— Dwa pomniki. Kosztem i staraniem duchowieństwa kujawsko-kaliskiej dyecezyi z J. E. ks. biskupem Zdzitowieckim na czele, postawione będą w katedrze włocławskiej dwa pomniki zmarłym pasterzom, mianowicie biskupom Bereśniewiczowi i Kossowskiemu, których zwłoki spoczywają w podziemiach prastarej katedry włocławskiej. Pomniki wykonane będą z czerwonego marmuru, według projektu architekta Stanisława Nowakowskiego, ozdobione bronzami.

— Budowa 12 kościołów została zatwierdzona przez władze w dwóch guberniach: warszawskiej i siedleckiej. Zarządy parafjalne, z uwagi na nieurodzaje oraz trudności w zbieraniu składek i

ofiar od parafjan wiejskich, znalazły się w konieczności odroczenia budowy do czasów pomyslniejszych,

— Osobiste. Dotychczasowy pomocnik sekretarza sądu okręgowego lubelskiego p. Stefan Głuchowski mianowany został pomocnikiem adwokata przysięgłego przy sądzie okręgowym z miejscem zamieszkania w Lublinie.

— Warsz. Towarzystwa rolnicze. Na ostatnim posiedzeniu zarządu Towarzystwa uczczono pamięć zmarłego dyrektora Towarzystwa s. p. Jurskiego.

Następnie uchwalono na 3 kwietnia zwołać ogólne zebranie członków Towarzystwa w celu przedstawienia stowarzyszonym bilansu za r. z., wyboru nowego dyrektora, oraz nowych członków zarządu, na miejsce ustępujących pp. J. Sliwińskiego, S. Dzierzbickiego, Natansona i L. Górskiego, z powodu kończącej się kadencji ich urzędowania.

Wskutek osobistych starań p. S. Dzierzbickiego w Petersburgu o szybsze zatwierdzenie ustawy oddziału handlowego przy nowopowstałym Towarzystwie, o ile ustawa rzezonego oddziału będzie zatwierdzona do tego czasu, na przyszłym zebraniu zarząd złoży do opinii ogólnego zebrania projekt przekształcenia obecnego syndykatu na oddział handlowy. Na temże zebraniu będzie też poruszona sprawa organizacji nowego Towarzystwa, którego ustawa, jak wiadomo, została już zatwierdzona przez ministerium i nadesłana zarządowi syndykatu.

Z innych spraw należy zaznaczyć odezwę generalnego konsulatu austriacko węgierskiego w Warszawie, proszącą o wyjaśnienie, dlaczego towarzystwa rolnicze w kraju i wogóle rolnicy nabywają maszyny i narzędzia rolnicze, oraz inne produkty przeważnie w fabrykach i u firm pruskich, unikając stosunków z fabrykami austriackimi i czeskiemi, których wyroby nie są wcale gorsze od pruskich. Zarząd Towarzystwa uchwalił dać odpowiedź tej treści, że zarówno stowarzyszenia rolnicze, jako też wogóle wszyscy rolnicy chętnie zgodzili się dokonywać wszelkich zakupów w Austrii i u Czechów, lecz sami przemysłowcy austriaccy nie troszczą się o zawiązanie bliższych stosunków handlowych z Królestwem.

— Lubelskie Towarzystwo Hygieniczne. Dnia 10 Lutego odbyło się zwyczajne posiedzenie sekcji higieny domowej przy udziale około 40 osób. Po wysłuchaniu i zatwierdzeniu protokołu ze sztycznia—p. Maślakiewiczowa odczytała: „Wrażenia z wystawy higienicznej w Warszawie“. Zaznaczywszy, że wymieniona wystawa zawiadła ogólne oczekiwania, tak pod względem ilości wystawców i wystawionych przedmiotów (nie bierze się pod uwagę wyrobów różnych znanych firm, wystawionych w celu czystej reklamy, a z wystawą nie wspólnego nie mających), jak pod względem jakości tych ostatnich, prelegentka wymieniła ciekawsze i zasługujące na rozpowszechnienie. A więc termofory p. Szczawińskiego, utrzymujące ciepłotę w naczyniach przez 12 godzin—praktyczne przy przenoszeniu potraw, karmieniu niemowląt, okładach, kapturzach; pokrywy higieniczne tegoż wystawcy, zasługujące na rozpowszechnienie; dzieło do wyrabiania ciasta łąpatką; kuchnie gazowe, także żelazka, które w przyszłości zastąpią węglane. Dalej wzorowe urządzenie kuchenne; różne systemy lamp spirytusowych, naftowo żarowych, acetylenowych, gazowych; przyrządy ogrzewań centralnych; piasek p. Ciszewskiego do osuszenia ścian wilgotnych; pralnie i t. p. przedmioty użytku domowego. Wspomniała jeszcze o praktycznej zaprawie do podłóg p. Zalewskiego i tablicach poglądowych hodowli jedwabników p. Lewickiego, pozatem brakowało na wystawie okazów tak zwanego przemysłu domowego, przetworów konserw i t. d.

W dalszym ciągu przewodniczący, dr. Rudzki, mówił o projektowanych zjazdach prowincjonalnych, mających na celu zapoznanie się z brakami higienicznymi prowincji i zarządzenie im. Zjazdy takie połączone być mogą z wystawą. Projekt powyższy wyszedł z Lublina—pierwszy jednak Płock w czyn go wprowadził.

Wspomniał dalej dr. Rudzki o muzeum higienicznym, mającem być założonym w Lublinie. Sprawa tą zajmuje się sekcja miejska, która wydelegowała już komisję w tym celu—i do niej zwracać się trzeba o informacje. Na temat ten wywiązała się dyskusja. Mówiono o pomieszczeniu i sposobie urządzenia muzeum a także w jakim stosunku ma ono być do muzeum ludowego w Często-

chowie? Roztrzygnięto też kwestję pierwszeństwa muzeum Częstochońskiego, przed prowincjonalnemi jako zwiedzanego i mającego tym samym mieć znaczny wpływ na ludność przyjeżdżną z różnych okolic kraju.

— Maskarada z tombolą urządzona w sobotę na dochód ubogich zostających pod opieką Lub. Tow. Dobr. zgromadziła w sali Towarzystwa muzycznego kilkaset osób. Fanty wszystkie rozebrano, ożywione tańce w efektownych kostjumach trwały do 5 rano.

— Benefis p. Prochaski wczoraj sprowadził do teatru liczną publiczność, która nie szczędziła dowodów uznania dla benefisanta za jego talent, śpiew i grę. Partję Rogera p. Prochaska wykonał bez zarzutu. Doskonale sekundowała mu pani Majbaum w roli Giletty, jednej z najwdzięczniejszych partyj w „Pierścieniu rodzinnym“, do wykonania której potrzeba mieć: piękny głos, dobre ucho i przyjemną powierzchowność. Wszystkie te warunki posiada p. Majbaum.

Z innych ról dodatnie wyróżnili się pani Matkowska jako Rositta i p. Kramarzowski jako książę Olivier.

Wysoce komicznymi byli: p. Szymborski jako król Ireneusz i p. Nynkowski w roli nauczyciela Grifardino.

— Ofiara. Dziękując wszystkim, którzy, w celu uczczenia pamięci brata naszego, Aleksandra, złożyli ofiarę na nędzę wyjątkową, składamy na ten sam cel do kasy Towarzystwa Dobroczyńności rb. dziesięć.

Klotylda i Ludomira Konaszewskie.

Z prasy rosyjskiej.

Szereg petycji, złożonych przez ziemstwa i dotyczących spraw ogólnopństwowych, będzie rozpoznawany przez ministerium spraw wewnętrznych dopiero po ukończeniu prac Komitetu ministrów, co ma nastąpić niebawem.

Korespondent petersburski „Warsz. dniew“ zaprzecza pogłosce, jakoby ministrowi rolnictwa Jermolowowi zlecono opracowanie projektu reformy ziemskiego. Projekt ten ma opracować specjalna komisja, złożona z 6 osób.

Co do zamierzonej zmiany ubioru sędziów „Sud. Obozr“ zamieszcza następujące uwagi.

„W nowych przepisach o ubiorze dla sędziów jest jedna rzecz wiele charakterystyczną, mianowicie: dążność do zniekształcenia nawet pod względem wyglądu zewnętrznego przedstawicieli władzy sądowej z urzędnikami. Po wprowadzeniu nowych ubiorów trzeba będzie być wielkim znawcą kantów i petlic, ażeby odróżnić prezesa sądu lub izby od referenta biura policyjnego. „Magistratura utonie w biurokracji“.

Znaczące jest wydanie tych przepisów w czasach obecnych.

Całkowicie rosyjskie przez usta prawników swoich głośno upomina się o porządek prawny i będące z nim w związku ściśle podniesienie niezawisłej władzy sądowej na odpowiedni dla niej stopień, a tymczasem biurokracja w ciszy kancelaryjnej zwołuje komisje, opracowuje projekty i wydaje przepisy co do petlic, surdutów i kurtek.

Cheć się wierzyć—mówi dalej gazeta—że ta nowa reforma w sferze stroju naszych sędziów jest tylko spóźnionem przypomnieniem mijającej (miejmy nadzieję) przeszłości, i że to znaczenie symboliczne, jakiego można mimowoli dopatrzeć się w nowych przepisach: wzięcie sądu „na lańouch“ i ubranie sędziów w kurtki urzędowe, jest ostatniem wspomnieniem przeszłości“.

W „Peterb. Wied.“ prof. Derinżinskij wystąpił przeciw artykule „Now. Wrem“, potępiającemu zachowanie się Finlandczyków.

„Petycja o potrzebach Finlandji jest legalnem prawem sejm, który ma podstawy do liczenia na to, iż rozpatrzenie jego zabiegów wobec Monarchy nie będzie zależne od tych namiętności, niezgody i nieżyczliwości, jakimi nacechowany jest artykuł „Nowych Wremieni“.

Znęcać się nad potęgą sejm jest rzeczą niewłaściwą, podczas kiedy Monarcha rozkazał przedsięwziąć środki zabezpieczenia zupełnej mocy prawa w całym Państwie i kiedy z Wysokości Tronu

wyrażono przekonanie, że należy wyróżniać wszystko, co rzeczywiście odpowiada interesom narodu rosyjskiego od tego, co często jest mylnie i przejściowe.

W interesach narodu rosyjskiego—a te są także interesy Monarchy rosyjskiej—nie zwady pomiędzy narodowościami, zaludniającemi państwo i nie naganka na nie, ale łagodzenie stosunków. Artykuły w takim duchu są przeciwnie zadaniom utrzymywania spokoju państwowego, tak wyraźnie nakreślonym w Ukazie Najwyższym, którego dążnością jest zapewnienie państwu prawnego porządku rządzenia“.

W sprawie zabójstwa Wielkiego Księcia Sergiusza głos zabrała obszerniej nieco „Ruś“.

„Nikt nie wątpi, — pisała w sobotnim numerze — że dokonane w Kremlu zabójstwo ma charakter polityczny. Od dnia 15-go lipca, to jest od chwili targnięcia się na życie W. K. Plewego partya rewolucyjna, t. zw. „organizacja bojowa“, zawiesiła swą działalność. Epoka pięciomiesięcznego sprawowania rządów ministerjalnych przez ks. Mirskiego, aczkolwiek kpiąca pełnem a nawet namiętnem życiem społeczno politycznem—była spokojna. Obecnie znów popłynęła krew, znowu kraj uległ wstrząśnieniu.“

W żalobie i przerażeniu powinniśmy zastanowić się nad tragicznemi wypadkami, wstrząsającemi życie Rosyi i dającemi zagranicznej opinii publicznej powód do twierdzenia, że Rosya jest objęta rewolucją. My, rosyjanie, wiemy, że choroba, na którą Rosya zapadła, nie jest śmiertelna; że niech tylko zejda się wybrani i zaufani rosyjskiego narodu, a znajdą rychło sposób wydobycia i rządu i narodu z tej toni na drogę spokojnego i owocowego rozwoju. Ale trwający wciąż zamęt ciśnie mimowoli na usta każdego rzetelnego patrioty zapytanie „Kiedyż to się skończy? Gdzież kres tej próby?“

Zmęczeni jesteśmy, znużeni straszliwie. Trwoga i krwιά żyć nie sposób. Łakniemy spokoju i życia organicznego. Kiedyż nastęnie owa lepsza przyszłość, owo zjednoczenie się Władzy Najwyższej z narodem, który nie pragnie krwi nie chce gwałtu, a spragniony jest tylko spokoju.

Przegląd polityczny.

Pomiędzy Szwecją a Norwegją przyszło do ostrego rozłam.

Prezes ministrów norweskich, Hagerup, oświadczył w sejmie tamtejszym że prowadzone od lat kilku rokowania pomiędzy obydwoimi państwami, zjednoczonemi Unją stuletnią, w sprawie utworzenia odrębnych konsulatów, uległy zerwaniu, a wobec tego ujemnego na teraz rozwiązania wielkiego problemu skadynawskiego król Oskar, nie czując się na siłach fizycznych, usunął się od czynnych rządów i powierzył rejencję państwa w ręce młodsze i mniej życiem osłabione.

Gdyby chwila, w której żyjemy, nie była tak burzliwa, gdyby nie przynosiła co godzina niemal pytań i zadań z dziedziny bliższych interesów i widnokręgów gdyby świat nie był porwany wstrząśnieniami siły elementarnej, to ten fakt częściowego rozstrzelenia się odsrorkowego unji skandynawskiej przedstawiłby się w świetle pierwszorzędnego zjawiska historycznego naszej doby. Dziśiaj przemknął on się po horyzoncie europejskim prawie nie postrzeżony, gdyż Europa patrzy z gorączkowem wzruszeniem na inneprzemiany, upadki i narodziny.

A jednak w kronice czasu niepodobna przejść milcząco obok tej ewolucji stosunku wzajemnego pomiędzy Szwecją a Norwegją.

Minister Hagerup powiedział: Jesteśmy rozczerowani bezowocnością ukła-

Cena: para buczków damskich od rb. 3, kamazy męskich od rb. 4 kop 50. Za dokładność roboty gwarantuje.

dów. Położenie, przez to wytworzone, jest najpoważniejszej natury. Rząd jest ożywiony najgorętszym życzeniem oczenia przyjacielskiego stosunku i dobrej zgody pomiędzy dwoma sąsiednimi narodami, które są równie ważne dla obu. Ale stan dzisiejszy jest nie do zniesienia i nie będzie mógł trwać dłużej bez narażenia owego stosunku na niebezpieczeństwo.

Zadaniem naszym być musi osiągnąć, aby warunki, które potrzebne są dla zabezpieczenia Norwegji takiego stanowiska prawopolitycznego, jakie przystoi państwu udzielnemu, bez żadnego ograniczenia były jej zapewnione. Jeżeli zadanie to nie może być rozwiązane w ramach istniejącego stosunku państwowego, wiążącego Norwegję ze Szwecją, należy wziąć pod uwagę wytworzenie nowej, właściwszej formy dla współistnienia obu ludów, dla czuwania nad wspólnością interesów, której zachowania wszyscy sobie życzymy i która w wyższym stopniu, niż instytucje państwowe, trwałą i cenną stanowi podstawę zjednoczenia obu narodów.

Rząd jest zdania, że położenie obecne wymaga rewizji stosunku obu państw, związanych Unją, przy współdziałaniu stortingu z rządem. Mamy nadzieję, że współdziałanie takie narodowym naszym dążeniom da odpowiedni nacisk, który wtedy wykazuje zawsze swą siłę i skuteczność, ilekroć naród czuje się zjednoczonym wewnątrz.

To samo, co prezes ministrów norweskich p. Hagerup, powiedział w Chrystjanji, wynika z ogłoszonych teraz przez preza ministrów szwedzkich, Boströma, dokumentów, jak niemniej z pisma króla Oskara o ustanowieniu rejencji. Układy między Szwecją a Norwegją o utworzenie odrębnych konsulatów są zerwane. Szwecja czyni zarzut Norwegji, że doprowadziła do zerwania, odrzucając warunki projektu szwedzkiego, opartego na deklaracji z r. 1903; w Norwegji odpowiadają, że „rękojmię“, jakich żądała Szwecja, przerastały miarę ustępstw, na które zdobyć się mogła Norwegja bez utraty swojej niepodległości. Już ustąpienie szwedzkiego ministra spraw zagranicznych p. Lagerheima dowiedło, iż ministerjum Boströma dało się owdładnąć zupełnie konserwatystom, czyli „norsk-äderom“ („pożeraczom norwegów“): było ono gotowe przyznać Norwegji prawo posiadania odrębnych konsulatów pod tym tylko warunkiem, jeżeli będą one pomagały wspólnemu ministerjum spraw zagranicznych, które odpowiedzialne jest tylko przed parlamentem szwedzkim. Taki układ rzeczy byłby jeszcze bardziej uwłaczającym dla Norwegji, niż dotychczasowy: wynikało z niego bowiem, że właśni urzędnicy norwescy, z funduszu kraju utrzymywani, muszą podlegać kontroli obcego rządu.

Kiedy Norwegja, po świeżem rozłączeniu swem z Danją, wchodziła w związek dobrowolny ze Szwecją, nie posiadała swej własnej dyplomacji, swojego ministerjum i swoich konsulatów. Ztąd poszło, że na razie objął reprezentację zewnętrzną obu państw zjednoczonych szwedzki, minister spraw zagranicznych. Oddawna już poczuła Norwegja potrzebę wydobycia się z tej „siostrzanej“ opieki.



Henryk Kwietniewski

MAGAZYN OBUWIA

Posiada duży wybór roboty sezonowej we wszelkich gatunkach.

Cena: para butków damskich od 1/20 parafli od 1/3, kamazy męskich od 1/4 kop 50. Za dokładność roboty gwarantuje.

NA KARNAWAŁ!!



- Wina Szampańskie zagraniczne
- Wina Szampańskie Dońskie od kop. 75 butelka
- Wina Węgierskie od Rb. 1,25 butelka
- Wina Francuskie „ „ 1.00 „
- Wina Reńskie „ „ 1.2 „
- Wina Hiszpańskie „ „ 1.20 „
- Wina Krymskie „ „ 35 „
- Wina z Apanaży Cesarskich: stołowe i deserowe
- Wina Krymskie z winnic „Aj-Todor”
- Wielkiego Księcia Aleksandra Michałowicza
- Wino Krymskie Kościelne
- Wina Krymskie z winnic M. I. Zurabowa

Wino Besarabskie T-wa Br. W. & J. Synadino.

UWAGA: Oryginalne z winnic „Brandenburg Frères“ à Bordeaux.

WINO HAUT-SAUTERNES № 6	Rub. 1.50	butelka
WINO Château-Yquem № 6	„ 1.50	„
WINO Château-Lafite № 6	„ 1.50	„
WINO Pontet-Canet № 8	„ 2.00	„

Koniaki, Likieri, Rum, Arak, Wódki

KRAJOWE I ZAGRANICZNE.

Miody Staropolskie. Porter angielski. Piwo z różnych browarów. Świeży kawior Astrachański ziarnisty. Śledzie królewskie. Sardynki, Homary itp. Konserwy rybne. Łosoś świeży wędzony. Sigi i. t. p. ryby wędzone.



SKŁAD SAMOWARÓW TULSKICH

Herbata chińska lepszych marek

WYROBY: Abrykosowa, Bormana. Landrina, Wedla i innych znanych fabryk cukierniczych.

TOWARY KOLONJALNE

poleca handel

JULJUSZA KIJOK

DAWNIEJ

M. SZUMILIN i S-ka w Lublinie.

Telefonu № 87

SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA.

Zakład Artystyczno-Litograficzny A. Jarzyńskiego

(dawniej W. CZEMPIŃSKI)

w Lublinie, plac Bernardyński, dom W. Karwowskiego № 235.

Wykonuje wszelkie roboty litograficzne podług najnowszych wzorów zagranicznych: kartony fotograficzne z ozdobnymi wignetami, cenniki ilustrowane, cyrkularze, przekazy, czeki, faktury, etykiety dla browarów, cukrowni i t. p. zakł. przemysłowych, mapy, plany, zaproszenia i zawiadomienia ślubne, adres-noty, menu, bilety wizytowe i t. p.; sygnatury dla aptek, wszelkie opakowania ozdobne dla pp. cukierników, kupców i t. p.

Kilkonastoletnia moja praca fachowa jako grawera-rysownika w pierwszorzędnym firmach Warszawskich: *Ottona Flecka, Tow. Akc. Artyst. Wydawn. i Tow. Akc. S. Orgelbranda Synów*—gwarantuje staranne i ze znajomością rzeczy wykonanie wszelkich robót litograficznych.

Z poważaniem

A. Jarzyński.

Nowość! Nowość! Nowość!

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY LEOPOLDA LUTYŃSKIEGO

w Lublinie, ulica Królewska № 206, nowy 19,

POLECA:

LAMPY ŻAROWO-GAZOWE o sile 200, 400, 600 świec.

Najpraktyczniejsze oświetlenie dla sklepów, składów, fabryk, wszelkich instytucji prywatnych i rządowych. Wielka oszczędność w oświetleniu uafą, benzyną, spirytusem. Palniki spirytusowo-żarowe, lampy stołowe, wiszące kinkiety. Maszynki spirytusowe i naftowe.

CENY NIZKIE. CENY NIZKIE.

NOWOŚĆ! NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!

Związek Hodowlany Lubelski

podaje do wiadomości WW. PP. Członków, iż nowe rejestry obór, obowiązujące od dnia 1-go stycznia 1905 r. są do nabycia w biurze związku Hodowlanego w cenie rb. 2,50 dla nie członków 10% drożej), jakoteż Regulaminy obór w cenie kop. 30 (dla nie członków 50 kop).

Biuro techniczne **A. KUCZYŃSKI** inżynier—mechanik.

POMPY

abisyńskie ssące z rurami i świrdrami do wkręcania w ziemię, dające się stosować tam, gdzie woda jest niegłębiej jak 15 lokci pod ziemią, bez potrzeby kopania i cembrowania studni. POMPY ssąco-tłoczące do studzien głębokich średnio i bardzo głębokich.

Lublin, ulica Krakowskie-Przedmieście № 36, poleca:

RURY żelazne i kamienne. PASY skrzane Wentyle. Krany. Węże gumowe i parciane.

SŁIKA W K I ogrodowe do polewania ulie.

PAKUNKI do maszyn gumowe, azbestowe, tekturowe, amerykańskie i t. p.

FARBĘ „Siederosten“ najlepszy z istniejących środków, zabezpieczających żelazo od rdzy.

„Antifor“ niezawodny środek zapobiegający tworzeniu się kamienia w kotłach parowych.

Klucze do miter oryg. szwedzkie, niezrównanej mocy

Pilniki. Manometry. Smary techniczne.

Nasady kominowe. Przedmioty elektryczne

Imadła (szrubstaki) i t. p.

Ceny niskie.

Cenniki i oferty na żądanie. Fachowe załatwianie zleceń.

JULJAN DYMOWSKI

W LUBLINIE.

Skład ulica Nowa № 116 obok Bramy Krakowskiej.

„ Krakowskie-Przedmieście obok poczty.

POLECA:

Mydło do prania, krochmal i farbki do bielizny i mydło toaletowe.

Benzynę, naftę i oliwę do palenia. Farby, olejnelakieru i pokost rygiński.

MASY WOSKOWE i ZAFRAWY do froterowania podłóg.

ŚWIECE STOŁOWE i KOŚCIELNE.

WYROBY POWYROŻNICZE.

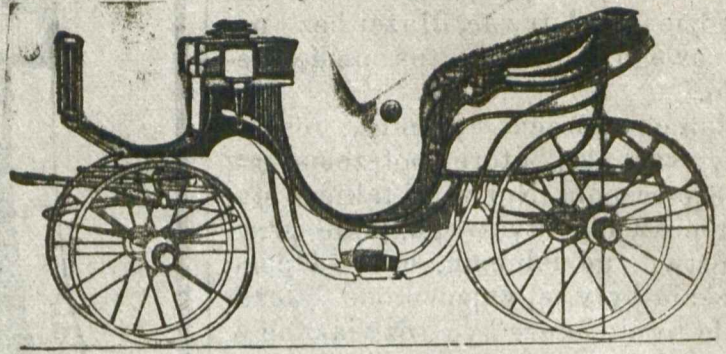
Skład fabryczny na gub. Lubelską
Szczotek Aleksandra Feista w Warszawie.

A. Zieliński

LUBLIN

ulica Bernardyńska № 11

Firma egzystuje od roku 1860



Nagrodzona medalem srebrnym na wystawie w 1885 r. w Warszawie.

sprzedaje

Faetony, amerykańskie, breki, bryczki, trining-carty, karety, landa powozy nowe i używane, na gumach i zwyczajne. Przyjmuje obstalunki i reperacje. Katalogi ilustrowane na żądanie wysyłam gratis i franco.

KANTOR KOMISOWY

A. Brauchli w Charkowie.

egzyst. od r. 1895 go

Pragnie być przedstawicielem
SOLIDNYCH FIRM.

Hurtowa sprzedaż węgla, papy i szkła wszelkich gatunków.
234-52-53



FRANCUZKI POPULARNY ŚRODEK
przeciw

CHRONICZNEJ
OBSTRUKCJI

Doza: 2 pigułki wieczorem przed spoczynkiem.

Nie powoduje bólu w żołądku, ani mdłości, ani biegunki.

Reprezentant na Królestwo Polskie: H. MENDELSSOHN, Warszawa, Leszno 12.



dla szybkiego uleczenia KATARU,
GRYPY, IRRITACYI PIERSIOWYCH,
CHOROBU GARDŁA i BOLESCI REUMATYCZNY
w DARTOS - 81, Ul. Ś. Szymona